



## **SYGNATURKA JAŚLISKA**

jasliska.przemyska.pl

Rok XIII nr 1 05.01.2020 r.



### **Święto Objawienia Pańskiego w tradycji chrześcijańskiej**

6 stycznia Kościół obchodzi Uroczystość Objawienia Pańskiego. Jest to, obok Wielkanocy, najstarsze święto chrześcijańskie. W II w. w ten dzień wspomniano Chrzest Pański, w IV w. w Tracji i Egipcie świętowano Epifanię, czyli wydarzenia z życia Jezusa, takie jak narodzenie, chrzest w Jordanie, pokłon Mędrców, cud w Kanie. W V w. Objawienie Pańskie stało się świętem ogólnokościelnym. W Polsce 6 stycznia zwany jest świętem Trzech Króli. Ewangelia nie nazywa jednak przybyłych ze Wschodu wędrowców królami, lecz Mędrcami, oraz nie podaje ich liczby. Można się tylko domyślać, że było ich trzech, skoro przynieśli trzy dary. Królami mogła nazwać ich tradycja pod wpływem Psalmu 72, który znajduje się w tekstach liturgicznych tej uroczystości: „Królowie Tarszisz i wysp przyniosą dary, królowie Szeby i Saby złożą daninę”. Imiona Kacper, Melchior i Baltazar nadano Mędrcom dopiero w IX w. Legenda głosi, że po powrocie do swoich krajów królowie zrzekli się tronów, aby głosić wiarę w Chrystusa, a dożywszy sędziwego wieku, doczekali chwili, kiedy po Wniebowstąpieniu Pańskim Tomasz Apostoł udzielił im sakramentów, a nawet sakry biskupiej. Dary, jakie przynieśli Mędrcy małemu Jezusowi, mają swoje znaczenie. Złoto oznacza, że Jezus Chrystus jest Królem całego świata, kadzidło mówi o Chrystusie Kapłanie, zaś mirra, balsam, którym namaszczano zmarłych, wskazuje na ludzką naturę Jezusa i w konsekwencji zapowiada Jego śmierć. Od końca średniowiecza na pamiątkę tych darów święcono pierścionki jako złoto,



żywicę jako kadzidło oraz ziarnka jałowca jako mirrę, a także dodatkowo wodę na pamiątkę chrztu Jezusa oraz krede. Dziś święcimy kadzidło i krede. Po powrocie z kościoła święconą kredą piszemy inicjały imion trzech królów, oddzielając je krzyżykami (K+M+B) wraz z cyframi bieżącego roku. Można także napisać C+M+B (Christus Mansoni Benedictat), co oznacza „Niech Chrystus błogosławi temu domowi”. Litery na drzwiach świadczą o tym, że w domu mieszka chrześcijańska rodzina. Nazwa „Objawienie Pańskie” tłumaczy sens tej uroczystości. Jezus Chrystus objawia się światu, to znaczy, że przyszedł na ziemię nie tylko dla wybranego przez Boga narodu, ale dla wszystkich ludzi, którzy kiedykolwiek

żyli i będą żyć. Taki wydzźwięk mają także teksty liturgiczne. Szczególnie List do Efezjan podkreśla współuczestnictwo wszystkich ludzi w łaskach ofiarowanych przez Chrystusa. Trzej królowie pokazują, w jaki sposób ludzkość może *rozpoznać* w Jezusie Króla. Nieme przewodnictwo gwiazdy wyjaśniano jako działanie Boga Ojca objawiającego (wskazującego) na swojego Syna. Zniknięcie gwiazdy nad Jerozolimą oraz pytanie o miejsce narodzenia Zbawiciela oznaczały chwilę refleksję potrzebnej na wsłuchanie się w głos Pisma Świętego, jak również ojców duchowych. Liczba złożonych darów oznaczała potrójny charakter posłannictwa Jezusa jako króla, kapłana, ofiary przebłagalnej z jednej, a cnoty składających dary (jałmużna, modlitwa, umartwienie) z drugiej strony. Powrót *inną drogą* oznacza potrzebę nawrócenia, *korygowania* dotychczasowych dróg postępowania oraz konieczność zmiany sposobu życia w momencie poznania Jezusa. Według legendy (XII wiek) relikwie magów przeniesiono z Persji lub Arabii do Konstantynopola. Stamtąd zostały przeniesione do Mediolanu. Następnie w XII wieku złożono w katedrze w Kolonii. Jak widać święto to obchodzone na początku roku kalendarzowego jest pełne nadziei. Nie dość, że zarysowuje przed nami uniwersalność zbawienia, ale także otwiera nasze umysły na perspektywę eschatologiczną i pragnie ucieszyć znękaną biedą tego świata serca wizją Królestwa Niebieskiego, gdzie Królem i jedynym Światłem jest Jezus Chrystus. Zbyt często zapominamy o Nowej Ziemi, którą przygotowuje nam Bóg, a zatrzymujemy się na tym świecie, tak jakby poza śmiercią już nic nie istniało. Pójdźmy i my złożyć dary Jezusowi: złoto naszego życia, kadzidło naszych modlitw i mirrę naszego cierpienia. Pójdźmy tam, gdzie Jezus rodzi się każdego dnia, na ołtarzach naszych Kościołów. Prośmy o błogosławieństwo dla rodzin. Wyznajmy wiarę, znacząc litery na drzwiach naszych domów i zadbajmy, żeby to była kreda poświęcona i przyniesiona z Kościoła, a nie pożyczona od sąsiada. /Red./

***Serca, co dotąd służą Mi gorliwie, jeszcze gorętszą miłością ożywią.***

Jest jakaś wielka nadzieja w słowach Jezusa, które w kolejnej obietnicy wypowiada św. Małgorzacie Marii. Dotąd gorliwi będą żyli

jeszcze większą gorliwością! Św. Franciszek Salezy mówił, że „miarą miłości, jest miłość bez miary”. Czyli nasza wiara i gorliwość w dawaniu świadectwa Jezusowi, choć jest duża, powinna być z dnia na dzień coraz większa. Bo nie ma miary dawanie, dzielenie się wartościami największymi, a szczególnie miłością. Jak wiemy nie jest to zadanie łatwe i proste. Ale łaska Boża buduje na naturze człowieka. Jeśli jest w nas podstawowa troska o wierność przykazaniom, o miłość w sercu, o stan łaski uświęcającej, to pomoc łaski sprawia automatyczny wzrost tych wartości. Jezus obiecuje łaskę, pomoc, siłę. Obiecuje przemianę i nieustanny wzrost. Nic jednak nie staje się bez naszego udziału. Konieczna jest współpraca człowieka, wysiłek, zamiar i intencja wzrastania. Słowa obietnicy, którą dziś rozważamy kierowane są do „serc, co dotąd służą mi gorliwie” Są to więc słowa skierowane do nas. To my uczestnicy nabożeństw pierwszopiątkowych jesteśmy tymi, którzy dotąd służą Jezusowi gorliwie. Warto więc podziękować z całego serca Bogu za to, że na naszej drodze duchowego życia pojawiła się i wciąż jest praktykowana pobożność akcentująca Miłość Boga do człowieka. Trzeba nam dziękować za każde natchnienie do pokuty, wynagrodzenia, bo to kształtuje naszą gorliwość religijną. Przychodząc w każdy pierwszy piątek do spowiedzi, przyjmując wynagradzającą Komunię św. uczestnicząc w adoracji, odmawiając litanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa stajemy się tymi, którzy pragną głęboko przeżywać naszą osobistą religijność. Gorliwe praktykowanie i pielęgnowanie naszej relacji z Bogiem, który jest Miłością, siłą rzeczy czyni nas lepszymi w sercu, dobrymi w miłowaniu bliźniego, wiernymi w trwaniu w bliskości Boga. Samo praktykowanie nabożeństwa do Serca Bożego, nieustanna pamięć o Miłości Boga do człowieka objawionej w Sercu Bożym już wewnętrznie nas uszlachetnia. Nie może bowiem źle postępować człowiek, który regularnie dba o łaskę uświęcającą, kto regularnie karmi się Ciałem Boga. Nie może mieć złego serca ten, kto często wpatruje się i medytuje o Sercu Boga i to Serce naśladuje. Wszystko to jest gorliwą służbą Bogu. W ślad za gorliwą służbą Bogu idzie gorliwa służba człowiekowi. Każdy bowiem, kto zachwyci się Bogiem, który do końca nas Umilował będzie tę miłość posu-

nięta do samego końca naśladował. Objawi się to w miłości ofiarnej, gotowej do poświęceń, wychodzącej naprzeciw potrzebującym. Jednym słowem, objawi się to w gorliwej służbie. Miłość zaś to jedyna taka wartość, która pomnaża się tylko wtedy gdy się nią dzieli. Gdy więc człowiek jest gorliwy, dzieląc się tą gorliwością, rozdając gorliwie zapal, zaangażowanie w służbie Boga i człowieka tym samym staje się jeszcze bardziej gorliwym. To Bóg jeszcze gorliwszą miłością wypełni nasze wnętrza, jeśli zobaczy tylko tę podstawową gorliwość z jaką człowiek powinien podchodzić do Boga, do wiary, do religijnego życia na co dzień. „Jeszcze gorętszą miłością ożywie”, tak mówi Jezusowe Serce do św. Małgorzaty Marii. Skoro taka obietnica, to w tym miesiącu w Pierwszy Piątek dziękując za gorliwe religijne życie, prosimy z serca o tę gorętszą miłość dla siebie. Chodzi bowiem o to, abyśmy nie ustali w drodze, chodzi o to, aby Serce Boże miało w nas coraz gorliwszych Czciocieli. Byłoby błędem spoczywanie na laurach, samozadowolenie z tego co już w gorliwości osiągnął każdy z nas. Gorętsza miłość, to bardziej ściśle więzi miłości rodzinnej, to jeszcze częstsze spotkania na wspólnej Rodzinnej modlitwie. Gorliwość w naszych spotkaniach z Bogiem nie tylko w cotygodniowej Mszy św., ale także uczestnictwo w adoracji, nabożeństwa. Gorętsza miłość, którą obiecuje nam Jezus to w tym celu, aby kochać za tych, którzy nie kochają, aby wynagradzać za tych, którym dalekie jest życie gorliwe w wierze. Iluż takich, którzy od Boga odchodzą, tracą wiarę, stają się obojętnymi na wszystko to co duchowe, Boże i nadprzyrodzone. To właśnie nasza gorliwość wspierana łaską jeszcze większej miłości każe nam całe nasze życie poświęcić w duchu miłości, ofiary i wynagrodzenia. Łaska obiecana przez Serce Jezusa czynić nas będzie z dnia na dzień świętszymi. A wiemy, że świętość to doskonała Miłość. Takie powołanie jest wyzwaniem każdego kto czci Serce Jezusa. Do realizacji tego powołania niech zachęca nas dzisiejsza Obietnica. Jeśli spełnimy tę podstawową gorliwość, to Najświętsze Serce Jezusa Swą łaską dopełni te nasze wysiłki i staniemy się Umiłowanymi w Jego Najświętszym Sercu. /Ks. Wiesław Pietrzak SCJ/

Jutro 6 stycznia Uroczystość Objawienia Pańskiego. W kościele poświęcimy krede i kadzidło. Drzwi naszych domów oznaczamy poświęconą kredą, jest to forma publicznego wyznania wiary i prosby o Boże błogosławieństwo w Nowym Roku. Składka przeznaczona na misje. Po sumie dzieci ze szkoły podstawowej wystąpią w kościele z jasełkami. Za tydzień niedziela Chrztu Pańskiego, która kończy okres Bożego Narodzenia. W tym tygodniu we wtorek i środę, będziemy kontynuować kolędę w Jaśliskach. We wtorek ks. Proboszcz od godz. 10.00 Ks. Wikariusz od godz.15:00. W te dni nie będzie Mszy św. popołudniowych. We środę ks. Sebastian od 10.00. Ks. Proboszcz od 15.30. W czwartek 9 stycznia po Mszy św. odbędzie się na starej plebanii spotkanie opłatkowe dla Straży Honorowej NSJ. W sobotę odbędzie się nabożeństwo „Jaśliski Wieczór Chwały”. O godz. 17.00 Msza św. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń, oraz na ogrzewanie naszych świątyń. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach, na kolejny tydzień prosimy następujące osoby: W Jaśliskach: Bronisław Farbaniec, Iwona Skubińska, Ryszard Farbaniec, Jolanta Kostycz, Elżbieta Durczak, Bożena Dobrowolska, Jolanta Madej. Na Woli: Katarzyna Łątka, Irena Patlewicz.

Data	Godz.	II Niedziela po Narodzeniu Pańskim
Poniedziałek 06. 01	7:00	Intencja własna
	8:00	Zm. Adolfa Szałaj/int od córki Kazimierzy/
<b>Wola</b>	9:30	Zm. Ks. Włodzimierz Kostyszyn
	11:00	Zm. Monika Krisztofawa Zm. Mieczysław Farbaniec
	16:00	Zm. Helena, Zbigniew Murdzyk
Wtorek 07.01	7:00	Zm. Krzysztof Kurdyła /int od Stanisławy Zięba z rodziną/
	8:00	Zm. Piotr Patlewicz/int od rodziny Wiernasz/ Zm. Helena Michalak/int od synowej Marii/
Środa 08.01.	7:00	Zm. Józef Warchoń /int od Marioli z Bielska/
	8:00	O Boże błogost. dla rodziny Biłas i Patlewicz Zm. Maria Lorenc/int od Andrzeja Zielonka z rodziną/ Zm. Kazimiera Marczak /int od Rady Gminy i Sołtysów/-poza parafią
Czwartek 09.01	7:00	Zm. Helena Michalak/int Krystyny i Ludwika Krakowieckich/
	8:00	Zm. Kazimiera Marczak /int od swatowej Apoloni Patlewicz/ Zm. Bogdan Łątka /int od sąsiadów Winnickich/
	17:00	Zm. Helena Zawada /int od córki z rodziną/ Zm. Paweł Patlewicz /int od córki Heleny z rodziną/
Piątek 10.01	7:00	Zm. Stanisław Koperstyński /int od rodziny Zubik/
	8:00	Zm. Kazimierz i jego zmarli rodzice Zm. Stanisław Słabczyński w 2 rocz. śmierci
<b>Wola</b>	16:00	Zm. Fryderyk Świszcz w 6 rocz śmierci /int od żony/
	17:00	Zm. Henryka Mezglewska /int od córki Danuty z rodziną/
Sobota 11.01	7:00	Zm. Józef Warchoń /int od Agaty Liwosz/
	8:00	O Boże błogost., opiekę Matki Bożej dla Beaty, Bogdana, Eweliny oraz ich rodzin Zm. Józefa Kozik/int od córki Ewy z rodziną/
	17:00	O Boże błogost., opiekę Matki Bożej dla Zofii O Boże błogost., opiekę Matki Bożej dla pewnych osób O Boże błogost., opiekę Matki Bożej dla Andrzeja Zawady i jego rodziny
Niedziela 12. 01	7:00	Intencja własna
	8:00	Zm. Ignacy, Maria, Jan, Helena Farbaniec W intencji Parafii
	9:30	Boże błogost., opiekę Matki Bożej dla rodziny Farbaniec
	11:00	Zm. Czesława i Stanisław Majdasz oraz ich zmarli rodzice Za zmarłych z rodziny Madejów i Kurdyłów
	16:00	O Boże błogost., opiekę Matki Bożej dla Stanisławy Puchalik z okazji urodzin